

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)
SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)
SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z protestu wyborczego J. L.
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale:

- 1) Prokuratora Generalnego,
 - 2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
 - 3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w W.,
- po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 listopada 2015 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

J. L. pismem z dnia 3 listopada 2015 r., jako uprawniony wyborca, wniósł protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r. W proteście zarzucił przekroczenie uprawnień oraz niedopełnienie obowiązków przez przewodniczącą Obwodowej Komisji Wyborczej w L., polegające: 1. na nieprzeliczeniu w dniu wyborów przez OKW otrzymanych kart do głosowania, 2. na przeliczeniu kart do głosowania jedynie przez przewodniczącą Komisji, 3. na ostemplowaniu kart do

głosowania przez przewodniczącą OKW w osobnym pomieszczeniu poza lokalem wyborczym bez udziału Komisji.

Państwowa Komisja Wyborcza, odpowiadając na wezwanie Sądu, przedstawiła stanowisko w przedmiocie zarzutów protestu - wyjaśniając, że nie posiada informacji co zdarzeń opisanych w proteście. Ustalenie faktów wymagałoby przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, do czego Państwowa Komisja Wyborcza nie jest uprawniona. Państwowa Komisja Wyborcza wyjaśniła jednocześnie, że do protokołu głosowania w wymienionym wyżej obwodzie głosowania wnoszący protest i jednocześnie członek tej komisji faktycznie wniósł uwagi dotyczące nieprzeliczenia kart do głosowania w dniu wyborów oraz ostemplowania kart do głosowania jedynie przez przewodniczącego komisji, a nie przez komisję. Jak wynika z pkt 20 ppkt 2 wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych dotyczących zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania w obwodach głosowania utworzonych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej, zarządzonych na dzień 25 października 2015 r., stanowiących załącznik uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 2014 r. (M. P. poz. 1008), w dniu głosowania, przed jego rozpoczęciem komisja, w możliwie pełnym składzie z udziałem przewodniczącego komisji lub jego zastępcy, miała obowiązek ponownego przeliczenia kart do głosowania (odrębnie do Sejmu i do Senatu), odebranych najpóźniej w przeddzień głosowania. Ponadto w celu uniknięcia wydania wyborcy karty nieważnej Państwowa Komisja Wyborcza zaleciła ostemplowanie wszystkich kart do głosowania przed otwarciem lokalu, tj. przed godziną 7.00. Jednakże w razie niemożności wykonania czynności przed rozpoczęciem głosowania należało ostemplować karty bezpośrednio po godzinie 7.00, możliwie przed rozpoczęciem wydawania kart wyborcom.

Państwowa Komisja Wyborcza wyjaśniła, że jak wynika z pisemnych wyjaśnień z 12 listopada 2015 r. przewodniczącej tej komisji oraz jednego z jej członków, do głosowania w dniu głosowania zostały przeliczone przez przewodniczącą komisji w obecności oraz przy pomocy zastępcy przewodniczącego i innego członka tej komisji. Jak wynika z tych wyjaśnień karty do głosowania były ostemplowane pieczęcią obwodowej komisji wyborczej w

osobnym, jednakże zabezpieczonym i przeznaczonym do tego pomieszczeniu. Karty do głosowania faktycznie były stemplowane przez przewodniczącą komisji (zgodnie z przepisami komisja posiadała tylko jedną pieczęć), lecz w obecności innego członka komisji. Jak wynika z powołanych wyjaśnień w pomieszczeniu, w którym przeprowadzane było głosowanie nie było możliwości stemplowania kart do głosowania, a ze względu na ich liczbę nie zostały one wszystkie ostemplowane przed rozpoczęciem głosowania. Z wyjaśnień tych wynika również, iż karty głosowania po ich ostemplowaniu były systematycznie przynoszone z zabezpieczonego pomieszczenia, w którym były stemplowane do pomieszczenia, gdzie było przeprowadzane głosowanie, każdorazowo przez więcej niż jednego członka komisji. Z uwagi na powyższe wyjaśnienia Państwowa Komisja Wyborcza nie jest stanie jednoznacznie stwierdzić, czy w ogóle doszło do naruszenia procedury określonej wyżej wymienionych wytycznych.

Należy także podkreślić, że wnoszący protest nie przedstawił żadnego dowodu i nawet nie uprawdopodobnił, że w związku z opisaną przez niego sytuacją doszło o jakichkolwiek nieprawidłowości, gdyż nie wskazuje innych zarzutów, poza naruszeniem według niego procedury dotyczącej przeliczenia i ostemplowania kart do głosowania. Jak wynika z podpisanych również przez wnoszącego protest członka obwodowej komisji wyborczej protokołów głosowania w obwodzie, liczba kart do głosowania, które otrzymała komisja jest równa sumie liczb kart wydanych wyborcom i kart niewykorzystanych (zarówno w wyborach do Sejmu, jak i w wyborach do Senatu), również liczba kart do głosowania wydanych wyborcom jest równa liczbie kart wyjętych z urny (zarówno w wyborach do Sejmu, jak i w wyborach do Senatu).

Z tych względów Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że zarzuty protestu bezzasadne, a nawet gdyby doszło do naruszenia procedury związanej z postępowaniem kartami do głosowania, to nie miało to wpływu ani na wynik wyborów o Sejm, ani wyborów do Senatu.

Okręgowa Komisja Wyborcza w W. wniosła o wyrażenie opinii, że protest wyborczy jest bezzasadny.

Prokurator Generalny w swoim stanowisku wskazał, że zgodnie z art. 241 § 3 w związku z art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego wnoszący protest powinien

sformułować w nim zarzuty dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów albo zarzut naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania lub wyników głosowania mających wpływ na wynik wyborów, a także przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Wszelkie inne zarzuty stanowią wyjście poza przewidziany Kodeksem wyborczym przedmiot protestu, co czyni go niedopuszczalnym. W art. 185 Kodeksu wyborczego określono, że do zadań obwodowej komisji wyborczej należy: 1) przeprowadzenie głosowania w obwodzie; 2) czuwanie w dniu wyborów nad przestrzeganiem prawa wyborczego w miejscu i czasie głosowania; 3) ustalenie wyników głosowania w obwodzie i podanie ich do publicznej wiadomości; 4) przesłanie wyników głosowania do właściwej komisji wyborczej. Kodeks wyborczy nie reguluje czynności technicznych związanych z odbiorem kart do głosowania ani sposobu i miejsca ich przeliczenia i ostemplowania pieczęcią obwodowej komisji wyborczej. We wniesionym proteście J. L. nie formułuje zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom ani zarzutów naruszenia Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania lub wyników głosowania mających wpływ na wynik wyborów. Z załączonej do protestu kopii protokołu głosowania w obwodzie Nr [...] w L. na listy kandydatów na posłów wynika, że liczba otrzymanych przez Komisję kart do głosowania (1792) jest równa liczbie stanowiącej sumę kart wydanych do głosowania (1464) i kart niewykorzystanych (328). Skoro zatem protest J. L. nie odpowiada warunkom określonym w art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, to należy go z mocy art. 243 § 1 tej ustawy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 241 § 1 i 3 oraz art. 258 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112, ze zm.) - protest przeciwko ważności wyborów wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku

Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, a wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Relevantny jest także art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, w myśl którego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Zgodnie z § 2 tego artykułu protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. § 3 stanowi natomiast, że protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że wnoszący protest wyborczy powinien zgodnie z wymogami wyżej przedstawionych przepisów Kodeksu wyborczego sformułować w nim zarzuty dotyczące jego naruszenia, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom - mające wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawić lub wskazać dowody uzasadniające te zarzuty.

Zgodnie z art. 73 Kodeksu wyborczego karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone lub nieopatrzone pieczęcią obwodowej komisji wyborczej są nieważne. W myśl art. 69 § 1 Kodeksu wyborczego niezwłocznie po zakończeniu głosowania obwodowa komisja wyborcza ustala wyniki głosowania w obwodzie. § 2. Jeżeli głosowanie przeprowadza się w ciągu dwóch dni, obwodowa komisja wyborcza ustala wyniki głosowania po zakończeniu głosowania w drugim dniu. § 3.

Obwodowa komisja wyborcza ustala wyniki głosowania w obwodzie odpowiednio do przeprowadzanych wyborów.

W proteście wyborczym J.L. nie formułuje zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom ani zarzutów naruszenia Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania lub wyników głosowania mających wpływ na wynik wyborów. Z załączonej do protestu kopii protokołu głosowania w obwodzie nr [...] w L. na listy kandydatów na posłów wynika, że liczba otrzymanych przez Komisję kart do głosowania (1792) jest równa liczbie stanowiącej sumę kart wydanych do głosowania (1464) i kart niewykorzystanych (328).

Sąd Najwyższy uznał, że stemplowanie kart do głosowania w innym pomieszczeniu nie miało żadnego wpływu na wynik wyborów, dlatego protest J. L. nie odpowiada warunkom określonym w art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, czego konsekwencją stało się pozostawienie go bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 tej ustawy.